

Sygn. akt II Ca 1409/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska**

Sędziowie: **SO Małgorzata Klesyk**

**SO Cezary Klepacz (spr.)**

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 marca 2014 r. w Kielcach

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. we W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. VI C 54/13

**oddala apelację i zasądza od (...) Sp. z o.o. we W. na rzecz A. W. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt II Ca 1409/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Jędrzejowie w sprawie o sygn. akt VI C 54/13 w pkt I zasądził od pozwanego (...) sp. z o. o. we W. na rzecz powoda A. W. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.217 zł tytułem kosztów procesu; w pkt IV nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie kwotę 1.464,66 zł.

Sąd ten poczynił następujące ustalenia.

W dniu 17 marca 2007 roku A. W. zakupił u M. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), blachodachówkę (...) Ral 8017 za kwotę brutto 4.197,12 zł, która została zamontowana na dachu budynku mieszkalnego powoda. W maju 2011 r. A. W. zaobserwował korozję blachodachówki.

Obecnie na całej połaci dachu występują uszkodzenia powłoki poliestrowej w miejscach przetłoczenia blachodachówki i początki korozji w tych miejscach. Nie zostało ustalone, jakiej jakości blacha została użyta do jej produkcji, sprzedawca nie przedstawił atestu na blachę. Przyczyną powstania uszkodzeń blachodachówki była zła jakość użytej blachy. Obecnie całe pokrycie dachu kwalifikuje się do wymiany, a wartość robót wynosi 15.060,35 zł, co obejmuje wykonanie zabezpieczenia robót rozbiórkowych, demontaż blachodachówek, załadunek, utylizację, zabezpieczenie

połaci dachu na wypadek opadów, dostawę i montaż nowej blacho-dachówki, uzupełnienie i poprawienie obróbek blacharskich, uporządkowanie terenu po robotach.

W dniu 19 września 2011 r. A. W. skierował do pozwanego wezwanie do wymiany wadliwej blacho-dachówki na nową.

Prezes zarządu pozwanej spółki w dniu 29 września 2011 r. poinformował pisemnie powoda, że minął okres, w którym służyło mu prawo dochodzenia roszczenia z tytułu niezgodności towaru z umową.

Pracownicy importera blacho-dachówki pobrali próbki blachy z dachu i przesłali je do analizy. Producent blacho-dachówki i jej importer uznali reklamację, zwracając pozwanemu koszty jej zakupu.

Od dnia 31 grudnia 2009 roku następcą prawnym M. S. jest (...) sp. z o. o. we W..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo za usprawiedliwione. W niniejszej sprawie doszło do zbiegu roszczeń z ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i odpowiedzialności odszkodowawczej, powód nie wskazał zaś konkretnie przepisów prawa, które są podstawą roszczenia, wobec czego Sąd samodzielnie zakwalifikował roszczenie jako odszkodowawcze, w tym kierunku bowiem prowadzone było postępowanie dowodowe. Pozwany, jako następca prawny sprzedawcy, ponosi odpowiedzialność za dostarczenie powodowi blacho-dachówki, która jest ewidentnie wadliwa i nie spełnia swej funkcji. Oczywiście jest, że powód wykorzystał produkt zgodnie z przeznaczeniem, a z faktury nie wynika, by przedmiotem sprzedaży był produkt niepełnowartościowy. Wyrządzona szkoda jest normalnym następstwem nienależytego wykonania zobowiązania. Jej wysokość ustalono w oparciu o opinię biegłego z zakresu budownictwa. Nie uwzględniono zarzutu przedawnienia, bowiem zastosowanie ma termin wskazany w art. 118 k.c. Odsetki ustawowe zasądzono od daty zamknięcia rozprawy, a o kosztach orzeczono na mocy art. 100 zdanie drugie k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Od tego wyroku apelację wywiódł pozwany, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 471 k.c. w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

- w sposób nieszczęstrny, gdyż z pominięciem pisma pozwanego z dnia 25 stycznia 2012 roku, dołączonego do pozwu, z którego jednoznacznie wynika, że pozwany poinformował powoda o przyznanej mu przez producenta blachy kwocie 4.005 zł i wezwał powoda do wskazania rachunku bankowego, na jaki mógłby przekazać tę kwotę;

- w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, gdyż nie można zaakceptować, że pozwany dostarczył powodowi towar niepełnowartościowy, jest bowiem okolicznością bezsporną, iż pozwany nie jest producentem blachy, a jedynie wytoczył w niej profil zgodnie z zamówieniem powoda, jak i nie można zaakceptować twierdzenia o obowiązku pozwanego wydania powodowi wraz z towarem atestów i charakterystyk technicznych materiałów użytych do wyprodukowania towaru finalnego, a Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów dokonując takich ustaleń, bowiem pozwany, kupując blachę o określonych parametrach, nie mógł przewidzieć, że okaże się ona wadliwa, w konsekwencji nie sposób przyjąć nienależytego wykonania przez niego zobowiązania.

Mając to na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja jest niezasadna.

Ma rację Sąd Rejonowy, twierdząc, że pomimo niekonsekwencji w określaniu podstawy prawnej powództwa przez A. W., to rzeczą Sądu było ostateczne ustalenie tej podstawy, którą stanowi przepis art. 471 k.c. Rozważania prawne poczynione w tym zakresie są prawidłowe i wyczerpujące, wobec czego nie ma potrzeby ich powtarzania.

Dla przyjęcia odpowiedzialności kontraktowej konieczne jest spełnienie trzech przesłanek: niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania, szkody i związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, a szkodą.

Nienależyte wykonanie zobowiązania to sytuacja, gdy świadczenie zostanie wprawdzie spełnione, lecz nie będzie ono prawidłowe, gdyż odbiega w jakimś stopniu od świadczenia wymaganego (dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeśli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający zwyczajom – art. 354 § 1 k.c.), a więc gdy interes wierzyciela nie zostanie zaspokojony w sposób wynikający z treści zobowiązania.

Szkoda rozumiana jest jako uszczerbek majątkowy, w tym strata, tj. wartość utraconego przez wierzyciela świadczenia lub zmniejszona wartość świadczenia, wynikająca z nienależytego wykonania zobowiązania oraz tzw. szkoda następcza, będąca konsekwencją niewłaściwego wykonania zobowiązania, w szczególności niewłaściwej jakości przedmiotu świadczenia.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., dłużnik ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania i zaniechania. Jak się wskazuje, z normalnymi następstwami mamy do czynienia niezależnie od tego, czy dłużnik ich wystąpienie przewidywał, mógł przewidywać oraz czy przewidywał rodzaj i wysokość szkody, jaka będzie następstwem jego działania lub zaniechania.

Na podstawie art. 472 k.p.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. W stosunkach gospodarczych, budując wzorzec należytej staranności, uwzględnić należy wyższe wymagania z uwagi na zawodowy charakter działalności dłużnika (art. 355 § 2 k.c.). Uzasadnieniem dla takiego „surowszego” wzorca jest okoliczność, że działalność przedsiębiorcy, mająca charakter gospodarczy lub zawodowy, prowadzona jest w sposób ciągły i powinna być oparta na szczególnych umiejętnościach. Prowadzenie działalności profesjonalnej uzasadnia zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy i skrupulatności dłużnika.

Uważa się, że profesjonalizm dłużnika powinien przejawiać się w postępowaniu zgodnym z regułami fachowej wiedzy i sumienności. Od profesjonalisty wymaga się zwiększonego zaangażowania w podjęte działania przygotowujące i realizujące świadczenie. Chodzi o większą zapobiegliwość, rzetelność, dokładność w działaniach.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że pozwany (jego poprzednik prawny), sprzedał powodowi blacho-dachówkę w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Niewątpliwie więc winien dołożyć wyższej staranności w zakresie sprawdzenia, czy oferowany przedmiot ma odpowiednią jakość, tj. czy blacho-dachówka nadaje się do użytkowania zgodnie ze swoim przeznaczeniem (ochrony wnętrza domu przed oddziaływaniem zewnętrznym, przy różnego rodzaju warunkach atmosferycznych, odpowiadających naszemu klimatowi). Oczywiście jest, że pokrycie dachowe jest kupowane na okres dłuższy niż na cztery lata, pozwany zapewnił zresztą o gwarancji dziesięcioletniej (nie zostało wprawdzie wykazane, że udzielił takiej skutecznej gwarancji, ale niewątpliwie w ofercie jego firmy były takie zapewnienia).

Pozwany nie może się skutecznie bronić tym, że zakupił blachę u jej producenta, bowiem to w jego gestii pozostaje sprawdzenie jakości otrzymywanych produktów. Jako sprzedawca odpowiada on za jakość blacho-dachówki i w tym kontekście za należyte wywiązanie się z umowy.

Powód wykazał poniesioną szkodę, co wynika w szczególności z niekwestionowanej opinii biegłego sądowego, który podał, że kupujący był zapewniany o 10-letniej gwarancji na korozję, a więc blacho-dachówka powinna być wyprodukowana z blachy pokrytej powłoką poliestrową o grubościach: zewnętrzna powierzchnia – 20-25 mikronów, dolna strona – 10-15 mikronów. Wyrazem niezachowania należytej staranności był już fakt, że sprzedawca nie wiedział, jakiej jakości blachy używa, ani skąd ona pochodzi. Nie powiadomił powoda, że blacha może nie być pierwszej jakości. Przyczyną uszkodzeń blacho-dachówki na dachu budynku powoda jest wyprodukowanie jej z blachy złej jakości, o pocienionej powłoce poliestrowej. W związku z korozją dachu, całe pokrycie kwalifikuje się do wymiany, gdyż na całej połaci występuje uszkodzenie powłoki poliestrowej i zaczyna postępować korozja. Koszt wymiany dachu wynosi 15.060,35 zł.

Oświadczenie z pisma pozwanego skierowanego do biegłego, iż nie dysponuje on bliższymi informacjami na temat blachy (zakupionej od (...)) świadczy niewątpliwie o braku należytej staranności. Biegły ponadto stwierdził, że od 20 lat blacho-dachówka używana jest powszechnie w Polsce na pokrycia domów, a na każdy produkt wprowadzany na rynek musi być atest i aprobaty techniczna, zaś standardem gwarancji na blacho-dachówkę poliestrową jest 10 lat. Gdyby nawet przyjąć, że powód nie wykazał, iż otrzymał taką gwarancję, to uzasadnione było jego oczekiwanie, że przez taki mniej więcej okres blacha będzie chronić dach jego budynku. Uszkodzenie blachy po czterech latach użytkowania z pewnością nie spełnia oferowanej przez sprzedawcę jakości. Nawet jeśli klient wybiera, z uwagi na cenę, tańszy produkt na pokrycie domu, to wymaga, by dach w dobrym stanie przetrwał przynajmniej 10 lat. Jest to bowiem duży wydatek oraz pracochłonne i uciążliwe przedsięwzięcie. Co parę lat można wykonać malowanie domu, zmianę dachu wykonuje się najczęściej co kilkanaście, kilkadziesiąt lat.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem zastosował w rozpoznawanej sprawie przepis art. 471 k.c. jako podstawę rozstrzygnięcia, w związku ze spełnieniem przesłanek w nim zawartych. Zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.000 zł jest uzasadnione.

Niezasadny jest zarzut poczynienia ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym poprzez pominięcie dowodu z pisma z 25 stycznia 2012 r., z którego wynika, że pozwany poinformował powoda o tym, że producent uznał reklamację i wypłaci mu 4.005 zł. Nie wiadomo do wykazania jakiego uchybienia prowadzi ten zarzut, bowiem uznanie reklamacji przez producenta nie zdejmuje odpowiedzialności za niewłaściwe wykonanie umowy przez pozwanego. Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut błędnego ustalenia, że towar wydany powodowi jest niepełnowartościowy. Pozwany twierdzi, że skoro nie jest producentem blachy, a jedynie wytłoczył w niej profil zgodny z zamówieniem powoda, to zakupując blachę nie mógł przewidzieć, że będzie ona wadliwa. Jednakże nigdzie on nie zaznaczył, że sprzedaje powodowi tylko usługę w postaci wyżłobienia zamówionych wzorów, a nie blacho-dachówkę jako produkt do pokrycia dachowego. Sprzedawca odpowiada za jakość użytych półproduktów, chyba że wskaże kupującemu, że są one gorszej jakości. Wówczas wiedza nabywcy o takiej okoliczności może zwolnić sprzedawcę od odpowiedzialności. W niniejszej sprawie powód nie był informowany o tym, że sprzedana mu blacho-dachówka może być drugiej jakości. To, że pozwany nie zdawał sobie sprawy z tego że blacha będzie złej jakości, świadczy tylko na jego niekorzyść, gdyż jako profesjonalista w obrocie powinien sprawdzać jakość produktów obrabianych przez siebie i dalej wprowadzanych przez niego na rynek.

Mając to na uwadze, oddalono apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., przy uwzględnieniu § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

**SSO M. Bajor – Nadolska SSO M. Klesyk SSO C. Klepacz (spr.)**